

**Billy Kay. 2012. *The Scottish World:
A Journey into the Scottish Diaspora.*
Edinburgh and London:
Mainstream Publishing. 319 ss.**

**Krzysztof Fordoński
Uniwersytet Warszawski**

The Scottish World Billy'ego Kaya nie ma ambicji pracy naukowej mimo liczącej blisko sto pozycji bibliografii. Jest to raczej swobodny, dziennikarski zapis trwającej całe życie podróży autora w poszukiwaniu szkockiej diaspory rozsianej po świecie i śladów jej minionej chwały tam, gdzie Szkotów już dziś nie ma. Warto jednak poświęcić jej krótką notę z okazji publikacji kolejnego, rozszerzonego wydania (pierwsze ukazało się w roku 2006).

Kay opisuje w swojej książce przykłady obecności Szkotów, zarówno dawnej jak i teraźniejszej, w przeróżnych zakątkach świata, poczynając od relatywnie nieodległych (naturalnie z punktu widzenia Szkota) jak Norwegia i Dania, aż po najdalsze krańce Ziemi – Malawi i Hawaje, po drodze odwiedzając między innymi Argentynę, Stany Zjednoczone, Francję, Irlandię i Węgry. Nie stawia sobie za cel nakreślanie pełnego obrazu, nie jest to, jako się rzekło, monografia naukowa, mamy tu raczej do czynienia z cyklem impresji. Inspiracją dla niektórych rozdziałów były młodzieńcze wyprawy autora, materiał do innych powstał podczas jego pracy dziennikarskiej; Kay jest bowiem przede wszystkim dziennikarzem radiowym. Inne jeszcze zainspirowały lektury, jak było to w przypadku rozdziału *The Democratic Intellect*, w którym autor odwołuje się obszernie do książki Arthura Hermana *The Scottish Enlightenment: The Scots' Invention of the Modern World*.

Wspólnie tworzą jednak poruszający obraz niewielkiego narodu żyjącego na skraju Europy, który zdołał zaznaczyć swoją obecność na wszystkich kontynentach. Kay z oczywistych względów skupia się na przykładach pozytywnych, nie można mu jednak odmówić obiektywizmu, np. w rozdziale poświęconym obecności Szkotów na południu Stanów Zjednoczonych wspomina zarówno tych, którzy walczyli o wolność, jak i tych, którzy dorabiali się majątków na niewolnictwie.

Polski czytelnik ze szczególnym zainteresowaniem sięgnie po drugi, najdłuższy rozdział książki zatytułowany *A Forgotten Diaspora*. Rozdział ten poświęcony jest obecności Szkotów na ziemiach polskich od końca XVI do początku XVIII wieku, kiedy wojna północna doprowadziła do upadku polskich miast i załamania gospodarczego, a jednocześnie unia Szkocji i Anglii sprawiła, że Szkocja stała się o wiele lepszym miejscem do robienia interesów. Kay sprawnie łączy wiedzę pochodzącą z nielicznych dostępnych współczesnych opracowań (trzeba tu zaznaczyć, że zapomniana szkocka diaspora w Polsce jest obecnie przedmiotem ożywionych prac badawczych, można zatem liczyć, że wkrótce pojawią się nowe publikacje) z osobistym doświadczeniem, rezultatem licznych spotkań z potomkami Szkotów, którzy do dziś mieszkają w Polsce, zachowując pamięć o kraju swoich przodków. Opisuje wzajemne wpływy obu krajów, przedstawia przeróżne kariery, jakie udawało się robić szkockim przybyszom. Omawia zarówno rolę Szkotów w polskim życiu gospodarczym i rozwoju miast, jak i kariery militarne, których dalekim echem jest znana z *Pana Wołodyjowskiego* historia pułkownika Ketlinga von Elgin. Wspomina także o roli, jaką szkoccy emigranci, którzy dorobili się fortun w bogatej Polsce, odgrywali w życiu swojego ubogiego kraju.

The Scottish World jest do pewnego stopnia wyzwaniem dla czytelnika (nie tylko polskiego, ale również angielskiego czy amerykańskiego, do którego jest adresowana), ponieważ Kay z wyraźnym upodobaniem odwołuje się do swego ojczystego języka Scots (jego najbardziej znana książka, *Scots: The Mither Tongue*, poświęcona jest temu właśnie językowi). Na szczęście na potrzeby osób słabiej zaznajomionych ze Scots książka zaopatrzona jest w podręczny słowniczek. Styl Kaya, pełen pasji i humoru, w pełni wynagradza wysiłek, jaki trzeba włożyć w lekturę pisanych w Scots fragmentów.

Książka Kaya zasługuje na uwagę jako przykład wyjątkowo udanej popularyzacji mało znanych elementów historii. Autor przekonująco pokazuje rolę Szkotów w dziejach różnych, odległych od siebie narodów i kultur. Z powodzeniem rysuje też obraz stanu obecnego szkockiej diaspory, te fragmenty mają zwykle bardziej dziennikarski charakter, wiele tu cytatów z potomków szkockich imigrantów. Istotne jest także, że Kay do opi-

sywanego przez siebie zjawiska podchodzi z dużą dozą zdrowego rozsądku, na przykład kiedy pokazuje źródła szkockiego sukcesu – przede wszystkim relatywnie wysoki poziom edukacji w Szkocji na progu ery nowożytnej – a także ze zdrową dawką ironii, która sprawia że pochwała szkockich talentów nie brzmi fałszywie, nie ma w niej też samochwalstwa. Wszystkie te zalety sprawiają, że *The Scottish World* to warta polecenia lektura, która pozwala na wzbogacenie wiedzy o historii nie tylko Szkocji, ale również Polski, a także przykład na to, jak można pisać o swoim kraju i narodzie, skupiając się nie na zwycięskich wojnach (wszystkie opisane w książce zwycięstwa Szkoci odnosili, walcząc w cudzej sprawie), ale na wytężonej pracy dla siebie i innych.